

19 .01.2009

[www.piaseczno.eu] Mieszkańców centrum Piaseczna czeka wielki sondaż Jak rozkochać ludzi w mieście

Piaseczno. Zapowiedziana na nadchodzący rok przebudowa głównych placów Piaseczna nie wystarczy. Lokalne władze chcą, żeby mieszkańcy utożsamiali się z miastem.

W najbliższych latach centralną część miasta czeka rewolucja. Ale czy nowy bruk na placach, fontanny i pomniki wystarczą, by mieszkańcy zakochali się w zaniedbanym przez lata Piasecznie?

Władze gminy chcą skorzystać z pomocy fachowców z holenderskiej firmy RDH, która specjalizuje się w nadawaniu miastom i zabytkom niepowtarzalnego klimatu. Umowa z biurem została podpisana tydzień temu. – RDH ma wykreować wizję zagospodarowania centrum Piaseczna. Zależy nam na stworzeniu takiego serca miasta, które mieszkańcy zaakceptują, polubią za to, że jest charakterystyczne, za jego specyficzną tożsamość – tłumaczy Daniel Putkiewicz, pełnomocnik burmistrza ds. rozwoju gminy.

Centra miast mają obecnie konkurencję – błyszczące atrakcjami centra handlowe. Niedługo w Piasecznie przybędzie kolejne, przy ulicy Energetycznej, potem być może następne na terenie byłej zajezdni trolejbusowej. – Grozi nam wymarcie historycznego centrum Piaseczna. Istnieje duże ryzyko, że przesunie się ono na skrzyżowanie Puławskiej i Energetycznej. Dla mnie niepokojącym sygnałem jest to, że w ścisłym centrum funkcjonowała kawiarenka, a teraz zniknęła – zauważa Putkiewicz.

Holendrzy to specjaliści najwyższej klasy z wielu branż. – Architekci czy urbaniści samodzielnie nie są obecnie w stanie rozwiązać złożonych problemów miast – tłumaczy szef firmy Huub Droogh. RDH zapowiada intensywną pracę przez najbliższe pół roku. Na początku przedstawiciele firmy przeprowadzą zakrojone na szeroką skalę konsultacje społeczne z udziałem mieszkańców oraz właścicieli punktów handlowych i usługowych. Zapytają ich, czego spodziewają się po centrum miasta, jakie zmiany są w stanie zaakceptować. Po dogłębnej analizie materiału powstanie projekt architektoniczny. Urbaniści zaproponują kierunki i rozwiązania, które etapami powinny być zrealizowane.

Czy do zwiększenia atrakcyjności centrum Piaseczna potrzebna jest pomoc firmy, czyżby władze miasta nie wiedziały, co mają robić? – zapytaliśmy wiceburmistrza Piaseczna Zdzisława Lisa. – Nie w tym problem. Do wszystkich pomysłów i wizji opracowanych przez urzędników mieszkańcy podchodzą nieufnie. Architekci i urbaniści mają większą siłę perswazji. Będzie im łatwiej przekonać prywatnych właścicieli domów w centrum do ich remontu, dowieść, że to dla nich opłacalne – odpowiada. (pc)